

# Dr David Howard, Joshua-Ruth, sesja 31, Wprowadzenie do Rut

© 2024 David Howard i Ted Hildebrandt

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu na temat ksiąg Jozuego poprzez Rut. To jest sesja 31, Wprowadzenie do Rut.

Witam ponownie, profesor David Howard. W tej części będziemy mówić o Księdze Rut. Jeśli więc śledziliście moje wykłady wideo, omówiliśmy Jozuego i sędziów, a teraz Ruth. Księga ta logicznie następuje po Księdze Sędziów i logicznie wybiega w przyszłość ku Księdze Samuela.

Ale za kilka minut przyjrzymy się dokładniej jego miejscu w kanonie. Ale na początek chciałbym powiedzieć kilka ogólnych rzeczy na temat Księgi Rut. Książka ta zawiera jedną z najwspanialszych historii, jakie kiedykolwiek znajdziemy w Biblii.

Tutaj widzimy, że wszystko układa się dobrze dla bohaterów. To niemal historia pełna szczęścia. Sympatyczni bohaterowie, na początek trochę smutnych rzeczy, a potem wszystkim wychodzi to na dobre.

Jest dobrze skonstruowana jako utwór literacki i często można ją znaleźć nawet w kompendiach lub zbiorach literatury światowej jako piękny przykład opowiadania. Wraz z wprowadzeniem do rzeczy następuje kryzys, punkt kulminacyjny, w którym następuje rozwiązanie, dopracowanie rzeczy, a następnie coś w rodzaju podsumowania. Dlatego jest chwalona ze wszystkich stron jako piękna opowieść literacka, nawet jeśli ludzie nie wierzą w zawarte w niej rzeczywiste wydarzenia.

Opowiada prostą, ale bardzo głęboką historię o losach jednej rodziny w trudnym czasie. Na początku powiedziano nam, że dzieje się to w okresie sędziów, a już w poprzednich wykładach mówiliśmy o strasznych sytuacjach i warunkach panujących w okresie sędziów. Jest to zatem mały promyk nadziei i światełko świecące w ciemnościach tamtego okresu.

Pokazanie skromnego, ale z pewnością pewnego i stałego zaangażowania Boga w życie tych ludzi i błogosławienie ich. Porozmawiajmy zatem o samej książce. Książka wzięła swój tytuł od głównej bohaterki, Ruth.

To Moabitka. Pochodzi z Moabu, na wschód od Morza Martwego i nie jest Izraelitką. Jest to więc historia kogoś, kto w pewnym sensie dołączył do owczarni, stał się częścią rodziny Bożej nie przez pochodzenie, nie przez urodzenie, ale zasadniczo przez przyjęcie wiary teściowej i jej rodzina męża.

Została pobłogosławiona przez potomków Abrahama. W poprzednich wykładach mówiliśmy o Przymierzu Abrahamowym, które mówi, że Bóg będzie błogosławił tych, którzy błogosławią Abrahama i jego potomstwo, i z pewnością Rut była tą, która to potwierdziła, wyraziła i przyrzekła swoją lojalność wobec teściowej, a ona z kolei była następnie zostaje pobłogosławiony i następuje małżeństwo w domu Izraela i wszystko układa się pomyślnie. Pod względem autorstwa tej księgi, podobnie jak w przypadku wszystkich ksiąg historycznych, od Jozuego do Estery, jest ona anonimowa.

W samej książce nie mamy żadnej wzmianki ani oświadczenia na temat autorstwa. Nigdzie w Piśmie Świętym nie znajdujemy żadnego oświadczenia na temat autorstwa tej księgi. Więc w zasadzie nie wiemy.

Tradycja żydowska przypisywała go Samuelowi, co może być logiczne. Żył potem kilka lat, ale poza tym naprawdę nie wiemy. Sugerowano, że być może autorką była kobieta ze względu na wyeksponowanie dwóch silnych, godnych siebie kobiet, Noemi i Rut, ale znowu jest to przypuszczenie.

Po prostu nie ma sposobu, żeby się tego dowiedzieć. Tak więc, mój pogląd na tę kwestię w odniesieniu do wszystkich tych ksiąg, niezależnie od tego, jak interesujące mogą być te rzeczy, Pismo Święte nie przedstawia niczego. W pewnym sensie marnujemy czas, próbując to rozgryźć, chyba że robimy to tylko ze względu na ciekawość, ale tak naprawdę nie pomaga to naszej interpretacji książki w odgadywaniu autora, więc po prostu to zostawimy. To.

Jeśli chodzi o datę powstania księgi, ostatnim słowem w niej jest Dawid, odnoszące się do króla Dawida, którego panowanie trwało od około 1010 roku p.n.e. do około 970 roku. Jest zatem oczywiste, że księga została napisana później. Po jakim czasie, nie mamy pojęcia.

Wielu twierdziło, że został napisany w czasach Dawida jako legitymizacja jego panowania, o czym porozmawiamy za kilka minut. Inni argumentują, że tak naprawdę został on napisany wieki później, za czasów Ezdrasza i Nehemiasza, a powodem tego było to, że zarówno Ezdrasz, jak i Nehemiasz wprowadzili reformy, w wyniku których odkryli małżeństwa mieszane z obcokrajowcami, i wymusili mszę, zasadniczo rozwód, tam, oddzielanie cudzoziemskich żon od mężczyzn ludu Bożego, a wielu twierdziło, że ta książka w pewnym sensie pokazuje drugą stronę medalu, a mianowicie uścisk cudzoziemskiej żony, a ona stała się częścią rodziny Bożej i niektórzy argumentowali, że ta książka została napisana jako zamierzona polemika z innymi książkami. Myślę, że jasne jest, że ta książka rzeczywiście pokazuje drugą stronę medalu, dotyczącą Ezdrasza i Nehemiasza, ale myślę, że istnieją powody masowego rozwodu Ezdrasza i Nehemiasza oraz istnieją czynniki łagodzące, o których nie możemy tutaj mówić.

Dam ci tylko małą reklamę. Napisałem podręcznik zatytułowany „Wprowadzenie do ksiąg historycznych Starego Testamentu” i mam rozdział na temat każdej księgi historycznej, w tym Ezdrasza i Nehemiasza. Zajmuję się szczegółowo tą kwestią reform u Ezdrasza i Nehemiasza, masowych rozwodów i związaną z tym etykę, więc możesz to sprawdzić, jeśli jesteś zainteresowany. Ale tutaj pokazujemy drugą stronę medalu i piękny obraz cudzoziemca objętego przez lud Boży.

Literacki charakter książki jest charakteryzowany na wiele różnych sposobów. Jako opowiadanie opiera się na założeniu, że jest to fikcyjne. Niektórzy uczeni nazywali to raczej opowiadaniem historycznym i myślę, że to dobra charakterystyka.

Nic w tej książce nie wskazuje na to, że jest to fikcja. W rzeczywistości jest więcej dowodów sugerujących, że tak nie jest, ze względu na zwrócenie szczególnej uwagi na imiona na początku księgi, Elimelech i Noemi oraz ich dwaj synowie, następnie Rut i Orpa, żony, a na końcu: genealogia, która prowadzi nas od patriarchy Jakuba, aż do Dawida, została starannie ułożona, więc trudno dostrzec, że to tylko fikcyjna konstrukcja. Ale w tym sensie jest to piękny dokument literacki.

Jeszcze kilka słów o literackim charakterze tej książki. Jak zauważyłem, wielu uczonych chwali tę księgę za piękną fabułę, ale kiedy dojdiesz do końca, masz podsumowanie w rozdziale 4, wersecie 17, gdzie Rut i Noemi pobrały się, mają syna, nazywa się Obed, jest ojcem Jessego, jest ojcem Dawida. Zatem koniec werseku 17, rozdział 4, kończy się na Dawidzie, a potem mamy bardzo krótką genealogię, wersety 18 do 22, która sięga do kogoś o imieniu Peres i ponownie schodzi do Dawida.

Zatem w pewnym sensie występuje tu nadmiarowość i oczywiście ta genealogia nie jest ujęta w strukturę narracyjną, jest to po prostu lista. I tak wielu uczonych prawdopodobnie powiedziało, że prawdopodobnie pierwotna forma tej księgi obejmowała rozdział 1, wersek 1, aż do rozdziału 4, wersek 17, to jest piękny rodzaj konstrukcji opowiadania, a następnie wielu uczonych argumentuje, że genealogia, czasami postrzegana jako dodatek został dodany później, aby bardziej podkreślić związek z Dawidem, i zakłada się, że robiono to w bardzo niezgrabny, niedbały sposób i nie było to konieczne, więc ci uczeni sortowali odrzucić genealogię i uznać to za niepotrzebny i nieporadny sposób, który w pewnym sensie niszczy piękno reszty księgi. Moim zdaniem tak naprawdę nie wiemy, czy zostało to napisane w czasie, gdy powstawała reszta książki, czy później, i w pewnym sensie nie ma to większego znaczenia, ponieważ stanowi część ostatecznej formy księgi, to jest wersja, która została sprowadzona, nie ma nigdzie rękopisu świadczącego o tym, że księga kończyła się na wersecie 17 rozdziału 4, więc jeśli mamy interpretować całe Pismo Święte, jesteśmy zobowiązani przyjąć to tak, jak jest, a nie dzielenie go na kawałki w sposób, w jaki wolelibyśmy to widzieć.

Tak więc moją mantrą w przypadku wielu moich zajęć jest to, że naszą pracą jako egzegetów, jeśli mamy na głowie kapelusz egzegety, kapelusz tłumacza, moim

zadaniem jest zinterpretowanie tekstu, który tam jest, a nie tekstu, który chciałbym, żeby tam był lub które moim zdaniem powinny tam być lub nie powinny się tam znajdować. Kiedy więc będziemy mówić o księdze, będziemy mówić o znaczeniu genealogii jako części księgi i pod pewnymi względami, w sensie literackim, pasuje to, ponieważ w rozdziale 1 mamy wersety 1-5: lista wielu nazwisk i rodzaj przygotowania sceny, a na koniec mamy listę wielu nazwisk i w pewnym sensie ją podsumowujemy, umieszczając ją w kontekście, więc jest to w pewnym sensie ujęte w nawiasy listami, rozdziały 1- 5, a następnie rozdział 4, 18-22. Jaki jest cel książki? Zaproponowano wiele domysłów i wiele ich opisów.

Z pewnością jest to piękna książka, która mówi o lojalności i więziach rodzinnych, a wszystko ułożyło się pomyślnie i z pewnością dobrze by było, gdybyśmy spojrzeli na nią przez ten pryzmat. Jak powiedziałem, niektórzy postrzegali to jako polemikę przeciwko Ezdraszowi Nehemiaszowi, opowiadającą się za większym włączeniem cudzoziemców. Niektórzy właśnie powiedzieli, że to nic innego jak tylko przyjemne opowiadanie, w taki sam sposób, w jaki czytaliśmy dzisiaj opowiadania lub niektóre bajki, które lubimy.

Myślę, że chodzi oczywiście o coś więcej. Myślę, że wyraźnie pojawia się tam idea lojalności i uważam, że ukazuje ona bardzo piękną historię o rodzinie i dyskretnym działaniu Boga w życiu rodziny. Ale myślę, że musimy poważnie potraktować odniesienia do Dawida na końcu księgi i w tym sensie, jeśli zobaczymy przepływ ksiąg, które tu studiowaliśmy, Jozuego, a zwłaszcza Sędziów, Sędziów mówiących, że sprawy się potoczyły dotarliśmy do tego najniższego punktu, ponieważ w tym kraju nie było boskiego króla, a my potrzebujemy króla.

Księga Rut, kontynuując kanon protestancki, prowadzi nas dalej i przedstawia jedną historię z życia rodu wielkiego, bogobojnego króla, który miał przyjść, Dawida. A Dawid zostaje przedstawiony już w następnej księdze, oczywiście, w 1 Księdze Samuela. Więc myślę, że tam jest.

Z pewnością musimy myśleć w kategoriach, gdy mówimy o celu księgi, z pewnością musimy myśleć w kategoriach jej Dawidowej natury. Myślę, że jest to wyczekiwanie na przyjście pobożnego króla Dawida. To część legitymizacji królestwa Dawida, ale także pokazanie, że Boża opatrzność działa.

Bóg nie jest nieobecny tak, jak wydaje się być w różnych częściach Księgi Sędziów. Bóg jest bardzo obecny w życiu jednej rodziny i widzimy jedynie migawkę tej rodziny na kilka pokoleń przed przyjściem Dawida. Jeśli chodzi o miejsce tej księgi w kanonie, jak właśnie powiedziałem, w naszych Bibliach, większość z nas, którzy czytają Biblię protestanckie, znajduje się ona zaraz po Sędziach.

Pasuje do tego, ponieważ księga zaczyna się od stwierdzenia, że w dniach, gdy sędziowie sądzili, w czasach, gdy rządzą sędziowie, w kraju panował głód i trwa on

nadal. Od razu mamy scenerię umieszczoną na tym tle i bardzo dobrze tu pasuje. W kanonie hebrajskim kanon żydowski pojawia się w innym miejscu.

Kanon hebrajski został podzielony na trzy główne sekcje. Pierwsze pięć ksiąg, Pięcioksiąg, księgi Mojżesza, księgi prawa i Tora, to Księga Rodzaju do Powtórzonego Prawa. Następnie są tak zwani Prorocy.

Jozue, sędziowie, Samuel i królowie, wierzcie lub nie, ale oni nazywani są prorokami. Nazywa się ich byłymi prorokami. A zaraz po Królach jest Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel, a następnie Księga Dwunastu.

Zatem w kanonie hebrajskim istnieje osiem ksiąg proroków. Różne sposoby liczenia, to te same książki, które tam mamy. Zatem Księga Dwunastu zawiera tak zwanych Dwunastu Proroków Mniejszych.

Ale w następnej sekcji znajdują się wszystkie inne różne księgi, które nie są ujęte w pierwszych dwóch sekcjach, zwykle zaczynając od Psalmów, a następnie Przysłów lub Psalmów, Hioba, a następnie Przysłów. A zaraz po Przysłów jest Rut. Rut jest pierwszą z tak zwanych Megillot.

A Megillot to słowo oznaczające zwoje. Jest pięć ksiąg zwanych Megillot. Są to Rut i Pieśń nad Pieśniami, czyli Pieśń nad Pieśniami, Kaznodziei, Lamentacje i Estera.

A zatem jest to pięć małych książeczek, które zgodnie z tradycją żydowską zaczęto czytać później, po Starym Testamencie, podczas pięciu różnych świąt w ramach rocznego cyklu świąt. Rut czytano w Święto Tygodni, w dniu Pięćdziesiątnicy, po Paschy. Ale interesujące jest, że dzieje się to zaraz po Przysłów, ponieważ, pozwólcie, że na coś tutaj zwrócę uwagę.

Jeśli masz Biblię, otwórz Księgę Rut. Ale chciałbym ci też coś pokazać na końcu Księgi Przysłów. Przejdźmy więc do końca Księgi Przysłów, rozdział 31.

Przysłowia kończą się w sposób dość znany, jak większość ludzi zdaje sobie sprawę. Księga Przysłów kończy się wierszem w wersetach od 10 do 21 rozdziału 31. Poemat na cześć pobożnej kobiety, doskonałej żony, coś w tym rodzaju.

I zaczyna się w mojej wersji, w Księdze Przysłów 31, wersecie 10. Jest napisane: Któż może znaleźć doskonałą żonę? Jest o wiele cenniejsza niż klejnoty. Serce męża jej ufa.

Zboża mu nie zabraknie. I dalej wychwala ją pod niebiosa, naprawdę. I jest dobrą bizneswoman.

Zajmuje się swoimi sprawami w domu, u bram miasta i to wszystko. Hebrajskie słowa oznaczające doskonałą żonę w mojej wersji mówią o pobożnej kobiecie i różne

sposoby jej tłumaczenia. Ale to określenie w wersecie 10, to określenie w wersecie 10 to eshet hayel.

Eszet to słowo oznaczające żonę lub kobietę. I to jest słowo tłumaczone jako godny lub doskonały. Czasami jest to słowo czasami przywoływane, odnoszące się do mężczyzn.

I zwykle tłumaczy się to jako męstwo. Termin „potężni mężowie” obejmuje tam słowo hayel. Powiemy to samo o Esterze, o pobożnej kobiecie z Księgi Przysłów.

To doskonała żona. A jeśli wrócimy do Księgi Rut, w rozdziale 3, kiedy Booz z nią rozmawia, on mówi: Rut, rozdział 3, werset 11, Boaz mówi: „Teraz, moja córko, nie bój się”. Zrobię dla ciebie wszystko, o co poprosisz.

Bo wszyscy moi rodacy wiedzą, że jesteś wartościową kobietą. W mojej wersji takie jest tłumaczenie. A te dwa słowa oznaczają dokładnie to samo, co w Księdze Przysłów: eshet hayel.

Zatem doskonała żona, ESV tłumaczy to w Księdze Przysłów, tutaj godna kobieta. W pewnym sensie byłoby miło, gdyby wersja przetłumaczyła te dwa słowa w ten sam sposób, aby pokazać linki, ponieważ są to dokładnie te same dwa słowa w języku hebrajskim. Rzecz jednak w tym, że Księga Przysłów kończy się wzmianką o idealnej kobiecie, powiedzmy, idealnej żonie.

A mamy tego przykład w kolejnej księdze kanonu hebrajskiego, opowiadaniu ukazującym Rut jako wzór tego rodzaju doskonałości, tego rodzaju godności. To naprawdę interesujące powiązanie w sposobie ułożenia kanonu hebrajskiego. Ciekawe jest także umiejscowienie księgi w sposób, jaki znamy w przypadku Sędziów, ponieważ Księga Sędziów również kończy się tym samym słowem hayel w rozdziale 20.

Tak więc, jeśli chcesz cofnąć się o kilka stron, kiedy jest mowa o ludziach Beniamina i tej wojnie domowej, która uwikłała ludzi, ludzie Beniamina są dzielnymi wojownikami i wojownikami. A w Sędziów, rozdział 20, werset 44, jest napisane, że poległo 18 000 mężów Beniamina, wszyscy mężowie waleczni, mężowie siana. Zatem i koniec wersetu 46 wspomina to samo słowo.

Zatem nie sądzimy, że Ruth była typem wojownika, ale gra słów jest interesująca. Pasuje to do końca Judges. Ona, to ludzie o odwadze w walce.

Jest kobietą o wielkim męstwie, wartości i godności w Rut. Jest wzorem cnót i przykładem, niczym kobieta z Księgi Przysłów. Oto kilka rzeczy na temat miejsca księgi w kanonie.

Porozmawiajmy o kontekście historycznym i kulturowym książki. Zasadniczo jest to to samo, o czym mówiliśmy w Księdze Sędziów. Mamy tu czas chaosu.

Nadchodzi czas upadku moralnego. Wydaje się, że miało to miejsce w późniejszym okresie, ponieważ minęło kilka pokoleń od króla Dawida, który wstąpił na tron około 1010 roku p.n.e. Okres Sędziów rozpoczyna się około 1400, 1350, kilkaset lat wcześniej.

Moabici to lud, z którego pochodzi Rut. I byli sąsiadami geograficznie, ale także spokrewnieni, ponieważ Moabici, Moab pierwotnie był synem Lota. Lot był bratankiem Abrahama.

Moab urodził się Lotowi w wyniku, niestety, kazirodczego związku z jego córką z Księgi Rodzaju 19. Zatem Moabici i Izraelici są daleko spokrewnieni, że tak powiem, jako dalecy kuzyni. W Biblii istnieje sporo kontekstów pomiędzy tymi dwiema grupami.

Po wyjściu z Egiptu Izraelici wędrując po pustyni starli się z Sichonem, królem Amorytów, który przejął kontrolę nad Moabem, już w Liczb 21. W Sdz 3 czytamy o Eglonie, trochę Król Moabitów, którego Ehud zabił lewym dźgnięciem w brzuch. Tutaj stosunki między Izraelem a Moabem wydają się być raczej stabilne, a Rut może podróżować.

Później w 2 Księdze Królewskiej doszło do konfliktu między Izraelem a Moabem. A kult, który czcili Moabici, ich najwyższym bogiem był Kemosz. Oddawali też cześć Baalowi, Aszerom i tak dalej, jak to czyniła większość pozostałych Kananejczyków.

Zanim więc przejdziemy do samej książki, chcę porozmawiać o jeszcze jednej rzeczy, a następnie o jej tematyce. Szczególną rzeczą, na którą chcę poświęcić kilka minut, jest coś, co nazywa się małżeństwem Leveret. A to pochodzi od łacińskiego terminu dźwignia, co oznacza brata, szwagra.

W rozdziałach 3 i 4, gdzie Rut i Boaz przygotowują się do ślubu, pojawia się mała usterka, ponieważ jest ktoś, kto jest bliższym krewnym niż Boaz, a on mówi, że ten mężczyzna ma obowiązki związane z ucięciem praw, aby poślubić Rut zanim Boaz nabył jakiegokolwiek prawa. W wielu dyskusjach prowadzonych w Księdze Rut utrzymuje się, że to prawo dźwigni, o którym faktycznie mowa w Pięcioksięgu, w rzeczywistości ma miejsce w Księdze Rut. Powiedziałbym, że nie, istnieją pewne bliskie analogie, ale nie do końca.

Istnieją dwa fragmenty Pięcioksięgu, które stanowią tego rodzaju tło. Przyjrzymy się im. Pierwsza z nich znajduje się w Księdze Powtórzonego Prawa, rozdział 25.

Proszę zatem o powrót do tego. W tym miejscu jest mowa o samym małżeństwie Leveretów, gdzie szwagier wdowy ma obowiązek się z nią ożenić i urodzić dla niej dziecko, syna. Przyjrzyjmy się więc kontekstowi, a potem zobaczymy, jaki ma on związek z Księgą Rut lub jak nie ma się z Księgą Rut.

Zatem Powtórzonego Prawa 25, począwszy od wersetu 5. Jest napisane: Jeśli bracia mieszkają razem, a jeden z nich umrze i nie będzie miał syna, żona zmarłego nie będzie mogła wyjść za mąż poza rodziną za obcego. Brat jej męża wejdzie do niej i pojmie ją za żonę, i będzie wobec niej pełnił obowiązki brata męża. Innymi słowy, jeśli mąż kobiety umrze, powinna ona ponownie wyjść za mąż za jednego z jego braci, a nie wyjść za mąż poza rodziną.

A angielskie słowa pełnią obowiązek szwagra lub brata męża. Hebrajskie słowo, które się za tym kryje, to słowo yabam. I to słowo pojawia się tutaj kilka razy.

Mówię o obowiązkach tego szwagra. Słowo to pojawia się w Piśmie Świętym tylko jeszcze raz, a jest to w Księdze Rodzaju 38, wersecie 8, w kontekście Judy i jego synowej Tamar. A kiedy umrze mąż Tamar, umrze syn Judy, ona przychodzi do niego i prosi, aby wykonał obowiązki, te same obowiązki.

A słowo to yabam. Słowo to nie występuje w Księdze Rut. Zatem to powiązanie, które często można zobaczyć w opracowaniach lub komentarzach Rut, nie jest tak naprawdę powiązaniem ścisłym.

Ale czytamy dalej fragment Powtórzonego Prawa. Zatem werset 6, Powtórzonego Prawa 25. Pierwszy syn, którego urodzi, odziedziczy imię swego zmarłego brata, aby jego imię nie zostało wymazane z Izraela.

Więc tak powinien działać system. Ale werset 7 mówi, że może to nie zadziała w ten sposób. Werset 7: Jeśli mężczyzna nie chce wziąć żony swego brata, wówczas żona jego brata pójdzie do bramy do starszych i powie: Brat mojego męża nie chce zachować imienia swego brata.

Nie będzie pełnił wobec mnie obowiązków brata męża. Zatem nie zrobi yabam. Wtedy starsi miasta zawołają go i porozmawiają z nim, a jeśli będzie upierał się, powiedz: nie, nie chcę jej zabrać.

Wtedy żona jego brata podejdzie do niego w obecności starszych, zdejmie mu sandały z nóg i plunie mu w twarz. To dość dramatyczna scena. Rut nie splunęła w twarz bliskiemu krewnemu z Księgi Rut.

Tak naprawdę nie jest szwagrem. Tutaj również jest wiele znaczących różnic. A potem kończy się stwierdzeniem, że tak to się ułoży.



Zatem powinno to działać w taki sposób, że brat powinien wkroczyć. Ale jak już powiedziałem, miejsce w Rut, miejsce tego bliskiego krewnego, a u Rut jest to często tłumaczone jako krewny lub krewny odkupiciel lub po prostu odkupiciel. Słowo tam jest inne.

Słowo to to goel, tłumaczone jako krewny, bliski krewny lub krewny odkupiciel. I tego właśnie słowa użyto. Słowo to w ogóle nie zostało użyte w 25. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa, ale zostało użyte mnóstwo razy w 25. rozdziale Księgi Kapłańskiej.

Wydaje się więc, że jest to bliższa analogia. Spójrzmy więc na ten fragment, Księga Kapłańska 25. W tym rozdziale są dwie sekcje, które są z tym powiązane.

Jeden z nich znajduje się w wersetach od 23 do 34. Jest to część dotycząca odkupienia, słowna forma słowa goel, odkupienia własności. Następnie w wersetach od 35 do 46 jest mowa o odkupieniu biednych krewnych i biednych braci.

Zatem te dwie sceny lub te dwa obrazy wydają się być bliższe temu, co dzieje się w Ruth, ponieważ użyte słowo jest dokładnie takie samo, goel, jak i forma werbalna, geel. Przyjrzyjmy się zatem kilku wersekom. Kapłańska 25, werset 23.

Nie będzie się tej ziemi sprzedawać na wieki, bo ziemia jest moja, mówi Pan. Już to zauważyliśmy w Księdze Jozuego, że ziemia Kanaan tak naprawdę nie należała do Kananejczyków, ale należała do Boga, nawet gdy w sprawę zaangażowany był Izrael. Ostatecznie nadal należy ono do Boga.

Bóg mówi, że jesteście ze mną obcymi i przybyszami i w całym kraju, który posiadacie, pozwolicie na odkupienie. Jest słowo goel, oznaczające tę ziemię. Jeśli twój brat zubożeje (werset 25) i sprzeda część swojej własności, wówczas jego najbliższy odkupiciel, w formie rzeczownika, goel, przyjdzie i odkupi to, co sprzedał jego brat.

A potem ciąg dalszy przez cały rozdział. Zatem tutaj mowa o kimś, kto przychodzi i płaci cenę, aby odkupić ziemię lub odkupić kogoś, kto sprzedał część swojej własności w czyjeś posiadanie, aby ją odkupić i odzyskać ją. I to jest w pewnym sensie siła nacisku.

To w pewnym sensie pokazuje wartość i znaczenie posiadania własności, lub przynajmniej zarządzania, a Bóg jest właścicielem ziemi, ale daje ją ludziom, jednostkom, plemionom, ziemi Izraela w zaufaniu. Potem podobnie w werseciech 35 i następnym to samo powinno się stać z kimś, kto staje się biedny, nie ma ziemi, którą mógłby dać, ale zaprzeda się w niewolę, w służbę komuś innemu, aby ostatecznie w roku jubileuszowym, co 49 rok, mają zostać uwolnieni. Tak więc, w wersecie 35, jeśli

twój brat zubożeje i nie będzie mógł się z tobą utrzymać, będziesz go wspierać, jak gdyby był przybyszem i przybyszem.

Będzie z tobą mieszkał, nie będziesz się od niego interesował i tak dalej, i tak dalej. A potem werset 40: będzie z wami służył aż do roku jubileuszowego. Potem wyjdzie i będzie wolny, i tak dalej.

Istnieje więc pomysł wybawienia człowieka z niewoli w taki sam sposób, jak ziemię. Obie te rzeczy wydają się mieć miejsce w tle ceremonii lub instytucji, którą znajdujemy w Księdze Rut. Powiedziawszy to, wskazano, że szczegóły w Księdze Rut dotyczące Boaza, który powiedział to bliskiemu krewnemu, temu krewnemu odkupicielowi, w rozdziałach 3 i 4 Księgi Rut, że jeśli zamierza kupić to pole należące do Abimelecha, które obecnie przyjdź do Rutha, jeśli zamierza kupić pole, nie tylko dostanie pole, ale także Ruth w okazyjnej cenie.

Nie ma nigdzie w Pięcioksięgu, który mówi o tym konkretnie. Wydaje się więc, że jest to rozszerzenie prawa, które nie jest zapisane w Piśmie Świętym, a które najwyraźniej stało się zwyczajem. Albo kto wie, może Boaz po prostu to ujął, stworzył to na miejscu.

Ale wątpię, bo najbliższy krewny zdaje się z tym zgadzać, mówi: nie, nie stać mnie na to, bo w takim przypadku stracę własny spadek. Zatem w Księdze Kapłańskiej nie ma mowy o wykupieniu majątku wraz z żoną i towarzyszącą mu kobietą. Nie ma go w Księdze Powtórnego Prawa.

Zawiera elementy obu tych fragmentów. Oto wdowa odkupiona przez kogoś, co w pewnym sensie przypomina fragment z Księgi Powtórnego Prawa. Oto odkupienie ziemi, które przypomina fragment z Księgi Kapłańskiej.

w obu przypadkach nie jest to dokładne . W Księdze Powtórnego Prawa jest to inne słowo, a w Księdze Kapłańskiej nie ma wzmianki o kobiecie przybywającej z umową. Zobaczycie więc wiele, wiele badań Rut mówiących o dźwigni w małżeństwie lub tego rodzaju zwyczajach, ale nie jest to dokładnie to samo, co którekolwiek z nich.

Jest to coś zupełnie nowego, co znajdujemy w Księdze Rut. Być może na przestrzeni wieków niektóre z tych kryteriów zostały dodane jako zwyczaj, a nie jako nakazane przez Boga w Pięcioksięgu. Zatem teraz chciałbym porozmawiać o tym, co moglibyśmy nazwać teologią tej księgi lub o niektórych jej najważniejszych tematach.

Moglibyśmy to powiedzieć o prawie każdej księdze Biblii, ale z pewnością widzimy to tutaj i jest to idea Bożej suwerenności i Bożej stałości wyrażona w tej księdze. Szczególny nacisk położony jest tutaj na Boga. Co ciekawe, na przykład jest to oczywiście krótka książka.

To tylko 85 wersetów, ale w 23 z nich jest mowa o Bogu. Zatem ponad jedna czwarta, prawie jedna trzecia księgi wspomina konkretnie o Bogu. Co ciekawe, w 21 z tych przypadków wzmianka o Bogu pochodzi z ust bohaterów.

Innymi słowy, bohaterowie sami wyraźnie wprowadzają Boga do swojego życia i uznają Go itd. Otaczający ją szkielet narracyjny, innymi słowy autor książki, pisząc o bohaterach, tylko dwukrotnie wspomina Boga. Raz na samym początku księgi, rozdział 1, werset 6. Raz na samym końcu, rozdział 14, werset 3. Poza tym odniesienia do Boga są w ustach bohaterów, ale wyraźnie widać, że Bóg jest postacią uwikłaną w książce, a postaci ludzkie wyraźnie przyznają się tutaj do Boga.

Poza tym widzimy rozwój wydarzeń i pewność, że Bóg jest zawsze obecny. Jest dobrze uporządkowany i wszystko po prostu układa się dobrze. Ale to prowadzi może do drugiej kwestii, którą moglibyśmy poczynić, a mianowicie, jak na ironię, moglibyśmy porozmawiać o ukryciu Boga w tej księdze.

Jego rola jest stała, cicha, ale jak powiedziałem, narrator, autor książki, tak naprawdę nam nie mówi, stało się to, ponieważ Bóg tak pokierował wydarzeniami. Lub kilka razy wydaje się, że zbiegów okoliczności jest więcej. Na przykład w rozdziale 2 wersecie 3 jest mowa o Rut, jak się okazało, pracowała ona na polu należącym do Boaza.

To prawie tak, jakby: och, tak się po prostu złożyło. Inne księgi historyczne prawdopodobnie powiedziałyby, że Bóg poprowadził ją na pole Boaza lub coś w tym rodzaju. W rozdziale 3, wersecie 18, Noemi rozmawia z Rut.

Mówi: poczekaj, moja córko, aż dowiesz się, co się stanie. Nie mówi tego, dopóki Bóg nie sprawi, że to zacznie obowiązywać. Dlatego w pewnym sensie wielu komentatorów porównuje Księżkę Rut do Księżki Estery.

W Księdze Estery w ogóle nie ma wzmianki o Bogu. Twierdzę, że jest on bardzo obecny, jakby w tle i opatrnościowo ćwiczy. Wydaje mi się jednak, że z pewnością w Księdze Estery, a w innym stopniu także Rut, skrytość Boga jest także zamierzoną częścią tej księgi.

Rzecz w tym, że czasami w prawdziwym życiu nie zawsze jesteśmy pewni, jakie wydarzenia są kierowane przez Boga, lub jakie wydarzenia są przez Boga dozwolone i być może przebiegają wbrew Jego woli. Tak, ostatecznie wszystko układa się razem dla tych, którzy Go kochają. Czasem jednak Bóg odpuszcza i Jego ręka nie jest aż tak zaangażowana.

A autor książki z pewnością sprawia wrażenie, jakby cofał się i pozwalał, by to rozbrzmiało w ustach bohaterów. Czasami jednak wydaje się, że mówi raczej o wydarzeniach, które przyczyniły się do korzyści ludu Bożego. Trzeci element

układanki, jeśli chodzi o tematykę książki, twierdzą, podobnie jak wielu komentatorów, że naprawdę wpisuje się w tę większą, szerszą, jak to nazwałem, teologię monarchii.

Mamy osobny klip wideo, w którym rozmawialiśmy o idei Bożych planów wobec królów w Izraelu, która sięga samego początku. Dobrze byłoby to zrecenzować, jeśli tego nie widziałeś. Ale od samego początku Bóg obiecuje królom linię Abrahama (Księga Rodzaju 17 i Księga Rodzaju 35), a następnie obiecuje linię Judy, Księga Rodzaju 49.

W 17. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa znajduje się bardzo ważny fragment, który opisuje cechy bogobojnego króla. Pobożny król nie ma być taki jak królowie okolicznych narodów, istnieje raczej bardzo kontrkulturowy obraz pobożnego króla izraelskiego. Król nie ma rozmnażać koni i ufać własnemu wojsku ani obcym sojuszom, ale ma zakorzenić się w słowie Bożym i zaufać Bogu, że jest wojownikiem.

To jest tło, szczególnie dla Księgi Sędziów, gdzie sprawy toczą się tak szybko i daleko, a autor Sędziów wielokrotnie powtarza, że w Izraelu nie ma króla. Każdy robił to dobrze na własne oczy. Sprawy doszły do tego punktu, mówi autor Sędziów, właśnie dlatego, że w Izraelu nie było pobożnego króla, który prowadziłby ludzi do Pana, zamiast zdecentralizowanego, gdzie każdy robiłby, co chciał.

Księga Rut wpisuje się w ten schemat, szczególnie pod względem nacisku na Dawida. Przyjrzyjmy się więc temu teraz i omówimy to nieco krócej, analizując egzegezę tej księgi. Ale przejdźmy do rozdziału 4 Rut. Cóż, wcześniej przypomnimy, że na początku książki lepiej zacząć od rozdziału 1 i zauważyć, że historia ta pochodzi z rodziny niejakiego Elimelecha.

Miał on swoją żonę Noemi i dwóch synów, Machlona i Chiliona, a byli to Efratyci z Betlejem i Judy. I oczywiście, jak czytamy później, dowiadujemy się, że Betlejem to miejsce, miasto Dawida. To stąd pochodzi Dawid i to jest w Judzie, co jest powtórzeniem obietnic danych Judzie z Księgi Rodzaju 49, że król będzie pochodził z jego rodu.

A więc scena jest taka, że to jest rodzina z Judy, rodzina z Betlejem i Rut, oczywiście, cudzoziemka, wchodzi w związek małżeński z tą rodziną. Przejdźmy teraz do rozdziału 4 i zobaczmy tę genealogię na końcu księgi. Prowadzi nas od kogoś o imieniu Perez, Perez, przez pokolenia aż do wersetu 22, gdzie Obed jest ojcem Jessego, Jesse jest ojcem Dawida.

Zatem ostatnim słowem w tej księdze jest Dawid i wyraźnie jest to bogobojny król, który przyjdzie w 1 i 2 Księdze Samuela. Ale kim jest Perez? Cóż, widzimy to w... Jest wspomniany w wersecie 12, więc pozwólcie, że przyjdę do niego w bardziej pośredni sposób. Peres jest synem Judy poprzez Tamar, jego synową.

Pamiętajcie, umarł syn Judy, mąż Tamar. Przychodzi do Judy i prosi go, aby wykonał obowiązki szwagra, mimo że jest to teść, a on odmawia. Przebiera się więc za prostytutkę i łapie go w pułapkę.

Przychodzi do niej, ona zachodzi w ciążę i rodzi dwóch synów. Perez jest jednym z nich. Pierwszą rzeczą, jaką tu widzimy, jest związek pomiędzy Dawidem i, w pewnym sensie określonym sposobem, Judą.

Łączy Dawida z obietnicami złożonymi Judzie zawartymi w Księdze Rodzaju 49, zwłaszcza w wersecie 10, który mówi: Nie odejdzie berło od Judy ani laska spomiędzy jego stóp, dopóki nie przyjdzie ten, do którego należy. Niewątpliwie nawiązując do Dawida, a ostatecznie w dłuższej perspektywie aż do Chrystusa. Ale z pewnością w Starym Testamencie jest mowa o Dawidzie.

A zatem łączy to genealogicznie Dawida z Judą, ale także obietnice dane Judzie, które widzimy w Księdze Rodzaju 49. Po drugie, widzimy, jak mieszkańcy wioski zbierają się razem i wszyscy zbierają się do bramy w wersecie 11, rozdziale 4, i to mówi: Cały lud, który był w bramie, oraz starsi powiedzieli: Jesteśmy świadkami. To oznacza spotkanie Boaza i Rut.

I wymawiają błogosławieństwo. Mówią: Niech Pan uczyni kobietę, która przyjdzie do twojego domu, podobną do Racheli i Lei. I oczywiście Rachel i Lea to dwie żony Jakuba.

To prowadzi nas z powrotem do Jakuba, a Lea jest matką Judy. Zatem w drugi, określony sposób, mamy tu na obrazku Judę, który razem budował dom Izraela. Obyś postępował godnie w Efracie i był sławny w Betlejem.

Zatem istnieje odniesienie do Dawida pośrednio poprzez jego rodzinne miasto, Betlejem. A po trzecie, werse 12: Niech twój dom będzie podobny do domu Pereca, którego Tamar urodziła Judzie. Zatem wyraźnie występuje Juda.

Myślę więc, że kilka dowodów, niektóre bezpośrednie, inne pośrednie, znajdujące się na końcu księgi, łączy Dawida i wydarzenia w tym czasie z Judą i obietnicami złożonymi Judzie. Zatem Rut, Noemi i Boaz nie znajdują się pośrodku, ale w punkcie pomiędzy obietnicami złożonymi Judzie a narodzinami Dawida i jego rodziny, które nastąpią kilka pokoleń później. W tym sensie wydaje mi się, że Księga Rut nawiązuje do teologii Księgi Sędziów.

Sędziowie mówią, że potrzebujemy króla, potrzebujemy boskiego króla. Księga Rut daje nam migawkę z życia bliskich przodków Dawida, mówiąc, że Bóg jest w pobliżu i działa, i to jest coś pięknego, co się dzieje, i zwiastuje dobre rzeczy, które nadejdą, gdy Dawid przybędzie. W tym sensie ta książka jest nie tylko piękną historią, ale także

mówi o lojalności wobec rodziny itd., o przyjmowaniu obcokrajowców, ale także nam o tym mówi, jest częścią teologii monarchii przewijającej się przez Biblię również.

To są najważniejsze rzeczy, które chciałbym powiedzieć o tej książce, jeśli chodzi o wprowadzenie. Zatem poświęćmy teraz trochę czasu na przyjrzenie się faktycznemu opisowi książki rozdział po rozdziale. Jeśli więc masz Biblię, otwórz rozdział 1, a my przejdziemy przez kolejne rozdziały.

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu na temat ksiąg Jozuego poprzez Rut. To jest sesja 31, Wprowadzenie do Rut.